

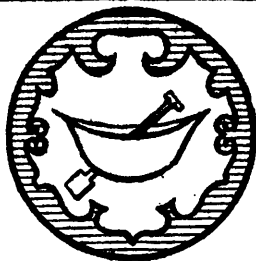
DZIENNIK

ZARZĄDU

Redakcja i administracja
ul. Pomorska 18.

Administracja czynna od godz. 9—12 wp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . Mk. 600.—
Miesięcznie . 200.—



M. ŁODZI

Ogłoszenie: Wiersz nonparelowy (cztery szpalty na stronie) Mk. 90.—Przed tekstem Mk. 100.— za wiersz (dwie szpalty na stronie). Drobne 10 marek za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie mk. 100.—

Cena egzemplarza 50 Marek

Nr 14. (130.)

Łódź, wtorek 4 kwietnia 1922 r.

Rok IV.

W sprawie projektu miejskiej ordynacji wyborczej.

Uchwała Magistratu.

Na posiedzeniu w dniu 31-go marca Magistrat m. Łodzi postanowił zwrócić się do Rady Miejskiej z projektem następującej uchwały w sprawie projektu miejskiej ordynacji wyborczej, opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych:

Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi zgłaszają uroczysty protest przeciwko opracowanemu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projektowi ustawy w przedmiocie miejskiej ordynacji wyborczej, będącemu zamachem na dotychczasowe prawa wyborcze szerokich warstw ludności.

Wychodząc z założenia, że jedynym skutecznym sposobem zabezpieczenia najszybszych interesów miast i Państwa jest możliwość swobodnego, niezakłóconego wyboru przedstawicielstwa do zarządów komunalnych, Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi protestują jak najenergiczniej, przeciwko zamierzonemu wprowadzeniu średniowiecznych kuryj w postaci „kół wyborczych”, wtłaczających obywateli wbrew ich woli i interesom do arbitralnie stworzonych grup.

Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi — w interesie rozwoju gospodarki samorządowej, od której w wysokim stopniu zależy rozwój i potęga Państwa — domagają się, zgodnie z podstawowymi zasadami konstytucji, oparcia ordynacji wyborczej na pięciu-przymiotnikowym prawie wyborczym z wykluczeniem arbitralnego podziału ludności na oddzielne „koła wyborcze”.

Rada Miejska i Magistrat m. Łodzi uchwalają zwrócenie się z protestem niniejszym do Ministra Spraw Wewnętrznych, do Marszałka Sejmu Ustawodawczego i do Klubów Poselskich.

U m o t y w o w a n i e.

Rozwój samorządu jest jednym z podstawowych warunków rozwoju Państwa. Od sprawnej działalności samorządu miejskiego zależy rozwój gospodarczo-kulturalny miast. Gwarancją owocnej gospodarki samorządowej jest możliwość swobodnego wyboru przedstawicielstwa gminnego.

Zainteresowanie obywateli i udział ich w pracy samorządowej ma zarazem doniosłe znaczenie wychowawcze.

Zadaniom tym staje na przeszkodzie system „kół wyborczych” dzielących obywateli w sposób zarówno dowolny, jak niesprawiedliwy na oddzielne grupy. Skład projektowanych kół, do których mają być zaliczeni wyborcy „według grup zbliżonych interesów” oddaje w rzeczywistości interesy całych kategorii ludności pracującej, jako to: służby domowej, dozorców, pracowników biurowych na łup ich przeciwników klasowych, rozbijając zarazem i osłabiając przez to szeregi ludności pracującej.

Wprowadzenie kół wywoła ostrą walkę pomiędzy kołami i prawdziwą wojnę na tle wyznaniowo-narodowym wewnątrz kół, odciągając zarazem uwagę wyborców od właściwego celu akcji wyborczej—wyboru przedstawicielstwa, reprezentującego istotnie interesy gospodarczo—kulturalne ludności.

System „kół wyborczych” jest rażąco sprzeczny z postulatami demokracji, pogarsza prawodawstwo, istniejąco w b. zaborach: pruskim i rosyjskim, tamuje rozwój samorządu i wprowadza zamęt do stosunków społecznych.

Polityka samorządowa miast.

Stan finansowy miast.— Pobyt delegacji łódzkiej w Wiedniu.—
Zamierzenia Magistratu m. Łodzi.—

Brak samorządu w b. zaborze rosyjskim przyczynił się nie tylko do zaniedbania miast pod względem higienicznym, technicznym i sanitarnym, ale również nie pozostawił żadnych wzorów, któreby umożliwiły należyte rozbudowanie gospodarki samorządowej.

W b. zaborze pruskim, aczkolwiek istniał wysoko rozwinięty kierunek germanizatorski, to jednak urzędnicy niemieccy w gospodarce samorządowej miast W. Ks. Poznańskiego stosowali wzory wysoko postawionej gospodarki komunalnej miast niemieckich.

Widzimy więc w miastach poznańskich świetne bruki i rozkwit instytucyj użyteczności publicznej. Miljonowe długi miast na inwestycje miejskie zostały w czasie wojny z łatwością zlikwidowane, a obecnie miasta te posiadają majątki, sięgające wysokości dziesiątków miliardów marek.

Również w b. zaborze austriackim, aczkolwiek istniał tam kurjalny system, to jednak udział pewnej części społeczeństwa w gospodarce samorządowej, umożliwił wprowadzenie nowoczesnych reform w dziedzinie gospodarki komunalnej.

Magistraty małopolskie wysyłały do miast niemieckich i austriackich swoich przedstawicieli, którzy przyswajali miastom Małopolskim zdobycze na polu administracji i organizacji komunalnej miast zagranicznych. Tak np. w r. 1903, przedstawiciele magistratu krakowskiego przestudjowali w sposób wyczerpujący urzędników magistratów: berneńskiego, praskiego, grackiego i wiedeńskiego, i po zebraniu obfitego materiału, została przeprowadzona reorganizacja administracji na zasadach nowoczesnych.

Jedną z najważniejszych zasad nowoczesnego systemu gospodarki komunalnej jest decentralizacja wydziałów. Organizacja wewnętrzna magistratu, jest sprawdzianem zdolności organizacyjnej i umiejętności rządu miastem.

Rozumiejąc wielkie potrzeby finansowe i oświatowe miast polskich, Magistrat m. Łodzi dał inicjatywę do całego szeregu reform w dziedzinie

oświatowej, finansowej i podatkowej, które zostały zatwierdzone przez Sejm Ustawodawczy i zastosowane w ustawie o zasileniu finansów miejskich, rozciągniętej na wszystkie miasta Rzpłtej Polskiej.

Wprowadzony obecnie podatek od obrotu produktami przemysłowymi i od operacji bankowych, skłonił władze miejskie m. Łodzi do zapoznania się z wzorami, które w nieco zmienionej formie znajdują zastosowanie w miastach zachodnio-europejskich. Szczególnie Magistratowi m. Łodzi zależało na zapoznaniu się z przepisami wykonawczymi i praktycznymi sposobami realizowania wyżej wspomnianych podatków obrotowych.

W ciągu ostatnich lat w dziedzinie inicjatywy podatkowej wyróżnił się korzystnie samorząd m. Wiednia, złożony z większości robotniczej. Na 160 członków wiedeńskiej rady miejskiej 100 — należy do partji socjalistycznej, 50 — do frakcji chrześc.-socjalnej, 7 — do narodowej frakcji czeskiej, 2 — do liberalnej, i 1 — do postępowej demokracji.

Budżet m. Wiednia preliminowany na rok bież. wynosi 75 miliardów koron (bez instytucyj użyteczności publicznej, które posiadają własny budżet i wszelkie wydatki muszą pokrywać własnymi dochodami).

Warto również zaznaczyć, że sam Wiedeń zatrudnia 56 tysięcy pracowników miejskich!

Wobec ogromnego deficytu, wynoszącego 60 proc. budżetu, zarząd m. Wiednia wprowadził cały szereg nowych podatków, dzięki którym zdołał utrzymać równowagę budżetową.

* * *

Z powyższych przyczyn, władze miejskie wysłały do Wiednia delegację, celem zapoznania się z ogólnym stanem gospodarki miejskiej, a przede wszystkim w celu przestudjowania sposobów realizacji podatku od obrotu przemysłowego, handlowego i bankowego.

Delegacja łódzka spotkała się z nader życzliwym przyjęciem robotniczego magistratu m. Wiednia. Nadburmistrz p. Reuman wydał polecenie kierownikom oddziału podatkowego, aby odnośnie wydziały udzielały delegacji łódzkiej wszelkich, potrzebnych jej informacji.

Dzięki temu w ciągu kilka dni prez. Rzewski wraz z ławnikiem Oddziału Podatkowego p. Badzianem i dyr. Zarządu Głównego p. Pilcerem na kilku konferencjach zebrali obfity zbiór przepisów wykonawczych, ustaw podatkowych i rozporządzeń, które z wielkim pożytkiem będą mogły być zastosowane w Łodzi i innych miastach polskich.

Również w dziedzinie pragmatyki służbowej otrzymała delegacja cenne informacje, które posłużą za podstawę do projektu pragmatyki służbowej, jaki Magistrat m. Łodzi zamierza wnieść na najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej.

Z pośród przedsięwzięć użyteczności publicznej, delegacja łódzka zwiedziła podziemną sieć kanalizacyjną m. Wiednia, gazownie, instytucje opieki społecznej i.t. p.

Pozatym delegacja łódzka złożyła wiryte posłowi polskiemu w Wiedniu d. rowi Lasockiemu.

W przeddzień wyjazdu delegacji, Magistrat m. Wiednia urządził w ratuszu przyjęcie na cześć gości łódzkich w obecności przedstawicieli Rady Miejskiej i Magistratu m. Wiednia.

W przemówieniu burmistrz m. Wiednia zaznaczył, że wzajemna wymiana myśli między samorządami przyczyni się niewątpliwie do pokojowego współżycia narodów. Samorząd m. Wiednia nie ma żadnych tajemnic przed braćmi z różnych stron świata, gdyż rozumie, że wzory lepszych samorządów przyczyniają się jednocześnie do dobrobytu warstw pracujących

w innych państwach. Nadburmistrz p. Reuman wniósł okrzyk z życzeniami na cześć gości łódzkich i pracującej Łodzi.

W odpowiedzi prez. Rzewski wyraził podziękowanie za gościnne przyjęcie oraz ułatwienia, poczynione przez Zarząd Miejski w celu zapoznania delegacji z organizacją gospodarki miejskiej. Prezydent skreślił również stan gospodarki miejskiej w Łodzi za czasów caratu, okupacji niemieckiej i w okresie obecnym.

* * *

Prezydjum Magistratu m. Łodzi po zapoznaniu się z obfitym materiałem, zebrany przez delegację, zastosuje niektóre przepisy podatkowe m. Wiednia do nowej ustawy podatkowej, która zostanie wniesiona w terminie 2 tygodniowym na posiedzenie Rady Miejskiej.

Zyczliwość, z jaką spotkała się delegacja łódzka w Wiedniu, przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia węzłów między samorządem łódzkim a wiedeńskim, co niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na sprawę finansowe i podatkowe naszego miasta.

Nauczycielstwo szkół powszechnych, i Magistrat.

Trzyletnia działalność Magistratu m. Łodzi faktami i liczbami świadczy, iż sprawa szkolnictwa była jedną z największych trosk Zarządu Miejskiego. Łożył on na nie możliwie najwięcej, aby zapewnić mu konieczne warunki dalszego rozwoju i doskonalenia się. Wierny ideowym swym założeniom, rozumiał, że pracownikowi należy się za jego pracę odpowiednie wynagrodzenie; zasadę tę rzetelnie stosował względem swych pracowników i wtedy nawet, gdy przez Ministerstwo O. P. zostały ustalone normy i zasada wynagrodzenia nauczycielstwa szkół powszechnych, przez co zostało też określone stanowisko prawnopństwowe nauczyciela szkoły powszechnej, jako pracownika państwowego, wtedy nawet, gdy żaden artykuł ustawy o organizacji szkolnictwa powszechnego nie zobowiązywał gminy do świadczeń na rzecz nauczycielstwa, a Min. Skarbu, udzielając pożyczek nie uwzględniało dodatków dobrowolnie złożonych przez miasto dla nauczycielstwa. Magistrat uchwalił wypłacenie nauczycielstwu dobrowolnego dodatku, powodując się tylko tem przeświadczeniem, że płace pobierane przez nauczycielstwo są niedostateczne, że pracownik głodny, rozgorzyczony należycie swych obowiązków spełniać nie może. Dobrowolny ten dodatek, wypłacany z kasy Miejskiej, wzrastał w okresie lat 1919/22 od 100 marek do 6000 marek miesięcznie, oraz za kierownictwo do 3.510.— marek. Należy tu stwierdzić, że ani w Małopolsce, ani w Wielkopolsce, zarówno, jak w znacznej ilości gmin kongresówki, dodatek dobrowolny nie został wprowadzony. Magistrat Warszawy wypłaca go w kwocie 2500.— mk. miesięcznie.

Magistrat m. Łodzi, asygnując dodatek w kwocie 6000.— marek, w porównaniu ze stolicą w akcji dopomagania nauczycielstwu w tyle nie pozostał. Z charakteru tego dodatku, który jest ze strony gminy całkowicie dobrowolny, wynika, iż nauczycielstwo nie może czuć się uprawnionym do wywierania jakiegokolwiek presji na Magistrat w celu podwyższenia tegoż dodatku.

Na tę właśnie drogę wystąpiło nauczycielstwo szkół powszechnych w marcu r. b. domagając się podwyższenia dodatku z 6000.— marek na 12.000.—marek miesięcznie i w tym samym stosunku dodatku za kierowni-

nictwo. Gdy stała się wiadomą uchwała Magistratu, iż ze względu na stan finansów miasta, niemożność pokrycia tej wysokości dodatku, może być przyznana podwyżka dodatku z 6000.— marek do 10.000.— marek miesięcznie, na posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym miał być uchwalony powyższy wniosek, nauczycielstwo wystąpiło z ostrą rezolucją ogólnego zebrania członków swego związku, grożąc Magistratowi, w razie niezrealizowania jego żądań, jednodniowym strajkiem manifestacyjnym,—odwołaniem nauczycieli, nauczających na kursach popołudniowych dla dorosłych. Należy tu z naciskiem podkreślić 3-ci punkt rezolucji, nacechowanej złośliwością, obliczoną wyraźnie na zdeorganizowanie tej dziedziny pracy oświatowej dla robotników, prowadzonej przez Magistrat samodzielnie z wielkim nakładem pracy i środków finansowych.

W związku z powyższym na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 28-go b. m. sprawa dodatku nie została rozstrzygnięta.

Nauczycielstwo szkół powszechnych, wobec zaostrenia się zatargu uznało za właściwe wystąpić w prasie miejscowej z wyjaśnieniem pobudek swego postępowania. Z przykrością stwierdzić należy, że wyjaśnienie to nie oświetla dokładnie istoty zatargu.

Mija się z prawdą twierdzenie, jakoby obecna Rada Miejska kiedykolwiek uchwaliła, że „dodatki dla nauczycielstwa wzrastać mają automatycznie w stosunku do powiększania się płac pracowników miejskich”.

Obowiązek społeczny wymaga jednak, aby otrzymywane informacje sprawdzane były u źródła, jeżeli stać się mają one podstawę do akcji, dotyczącej nie tylko samego nauczycielstwa, lecz również dziatwy szkolnej, dorosłych analfabetów, pragnących się uczyć.

Omawiając sprawę wynagrodzenia, Komisja Międzyzwiązkowa, snać dla wywołania większego oburzenia pod adresem Magistratu, tendencyjnie przemilcza, iż w lutym i marcu r. b. ze skarbu państwa, wypłacone zostały nauczycielstwu 50% i 40% dodatki. Magistrat ofiarując nauczycielstwu 10.000.— marek zamiast żądanych 13.000.— marek, bynajmniej nie miał zamiaru „zbyć“ nauczycielstwa, jak to zaznacza Komisja Międzyzwiązkowa. Kwota 10 tysięcy mk. jest wyrazem ostatecznej możliwości finansowej Magistratu. Zaznaczyć również należy, że Magistrat nie miał potrzeby „przekreślenia zaległości od 1-go kwietnia r. b”, gdyż żadnych zobowiązań pod tym względem na siebie nie przyjmował.

Dalsze wywody Komisji Międzyzwiązkowej nasuwają smutne refleksje. Trudno się pogodzić z faktem, ignorowania ze strony nauczycielstwa zasad organizacji szkolnictwa. Magistrat m. Łodzi, stwierdzając gotowość do całkowitego przejęcia szkolnictwa powszechnego, uznaje to za możliwe przy jednoczesnym przyznaniu gminie drogą ustawodawczą odpowiednich uprawnień natury finansowej, inaczej bowiem ta sprawa nie może być rozumiana. Twierdzenie przedstawicieli nauczycielstwa, że „Magistrat mógł własne szkoły zakładać, a nic w tym kierunku nie uczynił” — jest o tyle naiwne, o ile niesprawiedliwe.

Fakt, iż Magistrat zrzekł się opłacania nauczycieli religii nie jest dowodem zejścia z zasadniczego stanowiska: gotowości przejęcia szkolnictwa powszechnego.

Oświadczenie przedstawicieli nauczycielstwa, grożącego strajkiem i odwołaniem nauczycieli z Kursów dokształcających dla dorosłych jest czynem wysoce nieobywatelskim i dyskredytującym nauczycielstwo.

Magistrat, nie posiadając w dziedzinie szkolnictwa odpowiednich uprawnień finansowych, jakkolwiek jest przekonany, że wynagrodzenie nauczycielstwa jest niedostateczne, mając przed sobą ogrom zadań i potrzeb w dziedzinie ogólnej gospodarki miejskiej, niema możliwości całkowitego zaspokojenia żądań nauczycielstwa.

Słusznym jest pogląd, co do apolityczności powołania nauczycielstwa, ale zarzut przedstawicieli nauczycielstwa, że chodzi Magistratowi nie o oświatę „szerokich mas, lecz o cele polityczne“, jest zupełnie bezprzedmiotowy.

Natomiast z formy i przebiegu zatargu, zarówno jak z faktu, że pod komunikatem Komisji Międzyzwiązkowej podpisane są dwie osoby, które w swoim czasie łącznie z swą grupą partyjną przez wystąpienie z Rady Miejskiej próbowały ją rozbić,—jest widocznem dla Magistratu, że cała akcja charakter ma nieekonomiczny, lecz polityczny; obliczona jest na zdyskredytowanie Magistratu i zrujnowanie podjętych przez niego prac oświatowych, co zobowiązuje Magistrat do odpowiedniej postawy.

Obwieszczenia i okólniki.

Okólnik № 13.

Mając na uwadze ułatwienie pracownikom Zarządu Miejskiego spełnienia obowiązku zapłacenia wymierzonej na nich nadzwyczajnej daniny państwowej w wymaganym ustawowo terminie, niniejszym zarządza się co następuje:

Wszystkie wydziały Magistratu m. Łodzi winny sporządzić, według załączonego wzoru, listy tych zatrudnionych przez się pracowników, którzy podlegają daninie od lokali, nieruchomości lub patentu, a to według kas, do których płatnicy należą (patrz wykaz kas daninowych w № 11 „Dziennika Zarządu m. Łodzi“ z dnia 14 marca 1922 roku).

Tak sporządzone listy należy przelać najpóźniej do dnia 31 marca 1922 roku włącznie Oddziałowi Podatkowemu, który, po wypełnieniu przez kasy daninowe przypadających od poszczególnych pracowników kwot daniny, zwróci je Wydziałom, celem zebrania gotówki i wpłacenia jej do odpowiednich kas daninowych, przez które wydane zostaną pokwitowania imienne dla każdego z płatników.

Prezydent (—) Rzewski.

Dyrektor
Zarządu Głównego

w. z. (—) M. Kalinowski.

Okólnik № 14.

1. Uchwałą Magistratu № 299 z dnia 28 marca 1922 roku postanowiono ustalić wysokość mnożnika na m. kwiecień 1922 roku narazie na 2031.

Tytułem poborów za m. kwiecień 1922 roku, należy przeto wypłacać wszystkim pracownikom miejskim w dalszym ciągu wynagrodzenie, określone okólnikiem № 69-4609/21 i z dnia 31 grudnia 1921 roku.

2. W wykonaniu uchwał Magistratu № 233 z dnia 10 marca oraz № 300 z dnia 28 marca 1922 roku niniejszym poleca się wypłacić wszystkim pracownikom miejskim w czasie od dnia 1 do dnia 8 kwietnia 1922 roku 1/3 część należnej im różnicy poborów za czas od dnia 1 lipca do dnia 31 grudnia 1921 roku włącznie, a to na zasadach, wyliczonych w okólniku № 64-4326/21 i z dnia 20 grudnia 1921 roku. Nadebrane ewent. przez poszczególnych pracowników miejskich w tymże czasie tytułem poborów kwoty należy umorzyć. Bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Oddział do spraw personalnych Wydziału Prezydjalnego.

Prezydent (—) Rzewski.

Dyrektor
Zarządu Głównego

(—) Pilcer.



Z Rady Patronackiej.

Przeciwko żebractwu. — Pomoc prawna niezamożnym.

Dnia 20. XII. 1921 r. odbyło się posiedzenia Rady Patronackiej pod przewodnictwem Patrona, sędziego Jackowskiego, przy współudziale reprezentantów następujących instytucji:

T-wa Schronisk św. Stanisława Kostki, Ks. kanonik Szczepański, Dowodztwa Okr. Generalnego, ppłk. Sasaki, T-wa Weteranów, por. Chmielowski, Nar. Organizacja Kobiet Polskich, p. Credo, Opieki nad Sierotami, p. Elżbieta Weisowa, Zarządu Ochrony Marjawickich, p. Paweł Wiechowicz, Stow. b. Wojskowych, p. Marjan Konec, I Schroniska dla dzieci wyczn. mojesz., p. Natan Nower, Łódźk. Chrześc. T-wa Dobroczyńności, p. Jeziernski, Domu Sierot Staro Miasta, pp. Goldach i Gutstadt, Stow. Akuszerek, p. Stefanja Milewska.

Protokołowała p. Sroczyńska, zaakceptowany porządek dzienny obejmował:

- 1) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
- 2) Sprawozdanie z działalności Patronatu po dzień 10. XII. 1921 r.,
- 3) Sprawa uchwały Magistratu w przedmiocie walki z żebractwem,
- 4) Sprawa uregulowania praw i obowiązków położnych (akuszerek) na terenie m. Łodzi, oraz omówienia środków, które należałoby w tej mierze przedsięwziąć w celu realizacji postulatów,
- 5) Sprawa kierowania przez członków do Rady Patronackiej osób, potrzebujących pomocy prawnej, do Patronatu,
- 6) Sprawa ustalenia terminów posiedzeń Rady Patronackiej na I kwartał 1922 r.,
- 7) Sprawa wzmoczenia inicjatywy ustawodawczej i organizacji ze strony członków Rady Patronackiej,
- 8) Sprawa celowości organizacji sekcji Rady Patronackiej, oraz ewent. badań tychże,

9) Wolne wnioski.

Przyjęto do wiadomości:

Ostatni protokół posiedzenia Rady Patronackiej i sprawozdanie z działalności Patronatu.

W sprawie uchwały Magistratu w przedmiocie walki z żebractwem — postanowiono:

a) podjąć akcję celem umożliwienia zdobycia pracy zdolnym do zarobkowania,

b) przedsięwziąć starania opracowania nowej ustawy, dając narażenie sankcją istniejącej z czasów okupacyjnych,

c) wystąpić z wnioskiem rozpoczęcia robót kanalizacyjnych, celem zatrudnienia bezrobotnych — żebrzących,

d) zaproponować ewentualne opodatkowanie się miasta na rzecz przytułku dla żebraków,

e) rozpocząć przedewszystkiem walkę z żebractwem wśród nieletnich.

Sprawę uregulowania praw i obowiązków położnych postanowiono zdjąć z porządku dziennego do czasu zdobycia odpowiedniego materiału od władz, do których się w tej mierze zwrócono, temwięcej, że w myśl informacji otrzymanych z Ministerstwa Pracy analogiczna ustawa znajduje się w opracowaniu tegoż Ministerstwa.

Pzechodząc z kolei do następnego punktu porządku dziennego — Patron zwrócił się do zebranych o jaknajliczniejsze kierowanie potrzebujących pomocy prawnej do Patronatu, oraz zgłaszanie wniosków z dziedziny zagadnień życia praktycznego, wymagających inicjatywy organizacyjnej lub ustawodawczej.

Posiedzenia Rady Patronackiej postanowiono odbywać nadal raz w miesiącu, przyczem na I kwartał 1922 r. wyznaczono je w terminach następujących: 10 stycznia, 16 lutego i 16 marca.

Celem ożywienia działalności Rady Patronackiej, postanowiono zwołać posiedzenie poszczególnych sekcji, wg. deklaracji, zgłoszonych 25

października. Przedyskutowanie p. 8 odroczone do nast. posiedzenia.

Na wniosek por. Chmielowskiego postanowiono zaprosić na posiedzenie Rady Patronackiej jako członka tejże — przedstawiciela Powiatowego Koła Związku Inwalidów Rzeczypospolitej Polskiej.

Na tem posiedzenie o godz. 8-ej zakończono.

Regulamin dla położnych.—Walka z handlem kobietami i dziećmi.

Dnia 19. I. 22. odbyło się posiedzenie Rady Patronackiej pod przewodnictwem Patrona — sędziego Jackowskiego, przy współdziałaniu kierownika sekcji „C” — p. prof. Józefa Adamowicza, naczelnika Wydziału Opieki Społecznej — p. Tadeusza Wisławskiego, oraz reprezentantów następujących instytucji:

L. Chrz. Tow. Dobroczynności, p. E. Jezierski, Pow. Urzędu Ziemińskiego, p. J. Bielawski, Intendentury D. O. K., ppor. K. Kosiński, Zarządu Ochron Marjaw., p. P. Wiechowicz, Tow. Opieki n. Dziećmi „Gniazdo”, p. E. Kaizerbrechtowa, Domu Sierot Żołnierskich, pułk. Skratkowska. Narodowej Org. Kobiet Polsk., p. W. Credo, Zarządu Związku b. Wojsk., p. Kołowski, T-wa Czerwonego Krzyża, p. Dyr. L. Gajewicz, Dow. Okręgu Korp., pplk. Sasaki, Amer. Czerwonego Krzyża, p. Rosenstiel, Ochrony „Herclijsa”, p. I. Markusowa, Ochrony W. N. M. P., ks. Piechocki, T-wa Opieki nad Sierotami, p. Gutentagowa.

Sekretarowała p. J. Sroczyńska. Porządek dzienny obejmował:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,

2) Sprawa celowości organizacji i projekt składu sekcji Rady Patronackiej.

3) Sprawa organizacji warsztatów dla zdemobilizowanych,

4) Wykaz członków Komisji dla opracowania projektów ustawy o zwalczaniu żebractwa i regulaminu dla położnych.

5) Omówienie treści pisma Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w sprawie zwalczania nierządu nieletnich i powzięcia postanowień w sprawie dotyczącego w tej kwestji wniosku Magistratu z uwagi na treść powyższego pisma.

6) Sprawa objęcia Sekcji „C” przez prof. J. Adamowicza,

7) Wolne wnioski.

Po zaakceptowaniu ostatniego protokołu, przyjęto do wiadomości:

Uchwały konferencji Ligi T-wa Czerwonego Krzyża w sprawie walki z chorobami wenerycznymi w krajach Europy północnej.

Projekt podziału sekcji, wyznaczając termin zebrania konstytucyjnego na dzień 6 lutego 1922 roku.

Przechodząc z kolei do 3 p. porządku dziennego zobowiązano Stowarzyszenie b. Wojskowych do przedstawienia listy zdemobilizowanych, znajdujących się bez pracy, postanawiając wystąpić do Komisarza Rządu z prośbą o udzielenie koncesji na stanowiska czyszcicieli obuwia; do administracji pism miejscowych — o powierzenie sprzedaży gazet; do władz wojskowych, państwowych, samorządowych, instytucji prywatnych — o przyjmowanie przede wszystkim b. wojskowych, a dopiero w braku sił wykwalifikowanych o uwzględnienie ofert osób cywilnych.

W sprawie opracowania projektu regulaminu dla położnych, przyjęto do wiadomości pismo Ministerstwa Zdrowia Publicznego, zapowiadające rychłe opublikowanie rozporządzenia w przedmiocie praktyki i przepisów służbowych położnych. Natomiast, celem zebrania odpowiedniego materiału, potrzebnego dla ujęcia w normy prawne walki z żebractwem, postanowiono zwrócić się do Samorządu m. st. Warszawy o przesłanie opracowanych w tej mierze projektów oraz zilustrowanie zarządzeń i doświadczeń praktycznych.

W związku z powyższym, udzielił informacji naczelnik Wydziału Opieki Społecznej o podjętych staraniach uzyskania lokalu na schronisko dla

żebraków, oraz zamierzeniach miasta w sprawie wysyłania kobiet upadłych, pragnących wrócić na właściwą drogę, do odpowiednich zakładów.

Nad odezwą Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dotyczącej opracowania przepisów prawnych w przedmiocie organizacji „Sekretariatu dla walki handlem kobietami i dziećmi” — nie dyskutowano.

Przyjęto do wiadomości objęcie kierownictwa sekcji „C” przez pana Prof. J. Adamowicza.

W końcu jednomyślnie uchwalono wniosek por. Kosińskiego, dotyczący zaproszenia do współpracy ppłk. Więckowskiego, z uwagi na ustąpienie z łona Rady Patronackiej ppor. Chmielowskiego.

Na tem posiedzenie o godz. 8-e i pół wiecz. zakończono.

Zwalczanie żebractwa. — Boisko dla dzieci. — O pracę dla zdemobilizowanych.

Dnia 16-go lutego pod przewodnictwem Dr-owej Kłuszyńskiej, w obecności Patrona, sędziego Jackowskiego, kierownika Wydziału Opieki Społecznej Blumenhoffa i reprezentantów następujących instytucyj:

Wojewódzki Wydział Pracy i Op. Społ., p. ref. Kałużewski Stefan, Inspektor Dowództwa Okr. Gen., ppr. Kazimierz Kosiński, L. Chrześc. T-wo Dobr., p. Jezierski, Ochrona Wnieb. N. M. P., Ks. Piechocki, Dom Sirot Żołnierskich, płk. Skrutkowska, Sekcja Op. Min. Spraw Wojskowych, Dr. Misjon, Zarz. Ochron Marjawickich, p. Paweł Wiechowicz, Związek Inw. Wojennych, p. Pawlak, Stow. b. Wojskowych Armji Polskiej, p. Wilkanowski, T-wo Schronisk, Ks. Kan. Szczepański i p. Nowicki, Polsko-Amer. Kom. Pom. Dzieciom, pp. Ślaski i Grotowski, „Uzdrowisko”, p. Alekr. Kempner, Wydz. Statystyczny Mag. m. Łodzi, p. Edward Rosset, Ochrona przy par. św. Józefa, p. Nowicka, Ochrona „Herclija”, p. Ida

Markusowa — odbyło się posiedzenie Rady Patronackiej.

Protokołowała p. Sroczyńska.

Porządek dzienny obejmował:

1) Odczytanie protokołu posiedzenia Rady Patr. z dn. 19. I. 1922 r.

2) sprawozdanie kierowników sekcyj (ukonstytuowania się tychże oraz program ich działalności na pierwsze półrocze),

3) sprawozdanie z wyniku działalności Patronatu w wykonaniu uchwał Rady Patronackiej z dnia 19. I. 22 r. w sprawie zdemobilizowanych,

4) sprawa walki z żebractwem,

5) sprawa placu gier i zabaw w związku z odnośnymi uchwałami Magistratu,

6) omówienia sprawy stałego udziału delegatów instytucyj w pracach sekcji, w skład których wchodzi,

7) sprawa opracowania projektu nowelli w kwestji dochodzenia ojcowstwa,

8) wolne wnioski.

Do wiadomości przyjęto i zaakceptowano:

1) Protokół posiedzenia Rady Patronackiej z dn. 19. I. 22 r.

2) sprawozdanie Patrona z wyników działalności Patronatu w sprawie zdemobilizowanych, podjętych w Dyr. Szkoły Włókienniczej w instyt. państw., samorządowych, prywatnych i administracjach miejscowej prasy:

Uchwalono:

1) zwrócić się do Kom. Prawniczej Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem wprowadzenia w zastosowanie przepisów dotyczących zwalczania żebractwa, obowiązujących w b. zaborze pruskim, jak również zrealizowania istniejących w tej mierze u nas,

2) wystąpić z odpowiednio uмотywowanym wnioskiem do Magistratu Zarządu Głównego w sprawie rozstrzelania placów gier i boisk dla dzieci w 4 punktach miasta, z uwzględnieniem przedmieść, mianowicie:

a) w okolicy Szosy Pabjanickiej,

b) Bałut,

c) parku „Źródlika”.

d) Ks. Poniatowskiego.

3) zaproponować przeznaczenie jednego boiska dla niezrzeszonych wzgl. dzieci, nie znajdujących się w wieku szkolnym,

4) zwrócić się do Y. M. C. A. z prośbą o odstąpienie, wzgl. wypożyczenie posiadanych gier.

Opracowanie odnośnego wniosku poruczyć Patronowi.

5) Podjąć starania u Zawłodowców stacji, w sprawie ewentualnych stanowisk posłańców na dworcach kolejowych dla zdemobilizowanych bezrobotnych.

Z uwagi na brak czasu kierowników sekcji „B” i „D” postanowiono znieść kierownictwo poszczególnych sekcji, poruczając ogólne Patronowi oraz stworzyć w miejsce tychże — sekretariat prawny, w którym poszczególni referenci będą mieli moż-

ność opracowania powierzonych im spraw.

W myśl wniosku przedstawiciela Wydziału Statystycznego w sprawie przejęcia agend Patronatu nad więziami — postanowiono zebrać informacje, czy Patronat został zlikwidowany, czy zawieszony w czynnościach.

Do zebrania odnośnego materiału upoważniono wnioskodawcę, zobowiązując zarazem i innych członków Rady Patronackiej.

Na wniosek por. Kosińskiego postanowiono posiedzenia Rady Patronackiej rozpoczynać w 15 minut po godzinie, oznaczonej w zaproszeniach.

Przyjęciem do wiadomości, że Stowarzyszenie Schronisk św. Stanisława Kostki deleguje do objęcia mandatu sekretarza sekcji opieki nad dzieckiem i macierzyństwem — p. Ludwika Nowickiego, posiedzenie o godz. 8 i pół zakończono.

ZAGADNIENIA KOMUNALNE.

O sanację finansów miejskich.

Na zjeździe krakowskim delegatów miast małopolskich i Śląska Cieszyńskiego w dniu 5.3. b. r. wygłosił radca miejski, dr. Adolf Gross, wyczerpujący referat na niesłychanie dziś aktualny temat sanacji finansów miejskich. Ze względu na doniosłość sprawy, referat ten przytaczamy w całości za „Nową Reformą”.

Z wybuchem wojny równowaga budżetowa państwa i miast została zachwiana, stosunki pogarszały się z roku na rok, a po przewrocie nie tylko się nie polepszyły, ale przeciwnie, we wszystkich państwach budżety miejskie wykazują deficyty. U nas zaś z natury rzeczy gospodarka deficytowa jest gorszą, niż gdzieindziej, wobec nieuregulowanych stosunków prawnych i ekonomicznych.

Miasta dotąd pomagały sobie w najrozmaitszy sposób, zaciągały długi lichwiarskie, nie płaciły rat, nie płaciły długów, ani procentów, często nawet narusz no depozyty miejskie. O ile miasto jakieś miało większy wpływ polityczny, to otrzymywało odpowiednie subwencje rządowe, tak, że np. Warszawa pokrywała dotąd potrzeby gminne prawie wyłącznie z subwencji rządowych. Z konieczności tedy rząd musiał się zajmować uporządkowaniem finansów miejskich. W tym celu odbywały się różne ankiety. Z końcem roku 1920 odbyła się w Krakowie ankieta, zwołana przez rząd pod przewodnictwem ówczesnego delegata jeneralnego, d-ra Galeckiego, w której wzięli udział zastępcy ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych, delegaci większych miast, dyrekcja miejskiego Zakładu kred., obecnie Zakładu kredytowego miast małopolskich.

Rząd przedstawił projekt sanacji przez odpowiednie unormowanie podatków. Mianowicie oświadczył gotowość odstąpienia gminom podatku czynszowego, państwowego z dodatkami krajowymi, dalej podano projekt wprowadzenia podatku od lokatorów i wreszcie oświadczył rząd gotowość zapewnienia miastom udziału w podatku dochodowym do wysokości 10% kwoty podatku, osiągniętego w całym państwie. Mówiono także o podatku od tonaży i od bagaży, ale to były podatki, o które każde gmina osobno miała się starać za zezwoleniem wydziału samorządowego i rządu; to samo tyczy się podatków konsumcyjnych, głównie od spirytuożów.

Wówczas reprezentanci Miejskiego Zakładu kredytowego, dyrektorowie Byrka i Gross, podnieśli, że przez podatki można wprawnie podwyższyć dochody gmin, ale długiego potrzeba czasu, aż dojdzie do równowagi, a tymczasem należy gminom umożliwić prowadzenie gospodarstwa i płacenia bieżących rat, procentów i amortyzacji kapitału. Gminom trzeba nadto umożliwić przeprowadzenie koniecznych inwestycji. — Postawili tedy wniosek, ażeby gestją w tym względzie powierzyć Miejskiemu Zakładowi kredytowemu, który za poręką rządu zostanie upoważniony do wydania obligacji do wysokości 600 milionów marek, a rząd będzie pokrywał procenta i anality odnośnie od długów, które dotąd zostały zaciągnięte, a częściowo będzie udzielał pewnych subwencji dla koniecznych inwestycji, i w tym względzie odpowiednie kwoty będzie perjodycznie wypłacał Miejskiemu Zakładowi kredytowemu do późniejszego rozrachunku. Obligacjom Miejskiego Zakładu, wydawanym na powyższe cele, należy przyznać uwolnienie od stempli i podatków i prawo lombardu w P. K. K. P. na warunkach, jakie są przepisane dla lombardu państwowej Pożyczki Odrodzenia.

Wszyscy obecni poparli wniosek Miejskiego Zakładu kredytowego, który został jednomyślnie uchwalony, równiż zastępcy rządu oświadczyli, że wniosek ten jest celowy i będą go w zasadzie popierali.

W roku 1921 rząd wniósł do Sejmu projekt sanacji finansów miejskich, na ogół na podstawach wyżej podanych, jednakże sprawę finansowego zorganizowania pomocy potraktował bardzo pobieżnie, bo w tekście ustawy rząd przybiecał pomoc tylko na pokrycie wydatków, poniesionych w zastępstwie państwa, a to począwszy od 1 sierpnia 1914 r., przyczem mają być potrącone zaliczki, udzielone miastom ze skarbu państwa. Spółób przeprowadzenia miał być dopiero określony w rozporządzeniu wykonawczem. W motywach ustawy jest wzmianka o owym projekcie Miejskiego Zakładu kredytowego o tyle, że cała akcja finansowa ma być przeprowadzoną w Małopolsce przez Miejski Zakład kredytowy, względnie także przez Polski Bank krajowy.

Projekt rządowy z pewnemi zmianami został uchwalony przez Sejm i ustawa z 17 grudnia 1921 r. o zasileniu finansów miejskich została wprowadzoną w życie z dniem ogłoszenia, to jest z dniem 14 stycznia b. r. z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1921 r. na to na razie tylko na obszarze byłego zaboru rosyjskiego i byłego zaboru austriackiego.

Mając omówić sprawę sanacji finansów miejskich podzielę swój referat na dwie części. — W pierwszej przedstawię przepisy ustawy co do powiększenia dochodów gminnych, w drugiej sprawę finansowania gmin, to jest umożliwienia gminom prowadzenia gospodarki finansowej w sposób racjonalny i przeprowadzenia koniecznych inwestycji.

Dochody Gminne.

Co do wpływów gminnych, które zostały ustawą tą unormowane, to ustawa zatrzymała dotychczasowe opodatkowanie, które zostało wprowadzonym

czy to ustawami czy też rozporządzeniami, w szczególności odnośnie do Małopolski na zasadzie ustawy z 24 października 1919 r. i rozporządzeń na zasadzie tej ustawy wydanych, a więc zachowane zostały przepisy co do wszystkich podatków konsumcyjnych, w szczególności od spirytów, dalej grosz czynszowy, należności wodociągowe, podatek od przyrostu wartości i t. p. — Nie obowiązują więc przepisy, które się odnoszą do podatku czynszowego i do podatku zarobkowego, względnie dodatków do tych podatków. Nie obowiązują również przepisy o uwolnieniu nowych domów od podatków, o ile się rozchodzi o domy, których budowa jest rozpoczęta po dniu 31 grudnia 1920 r. — Miasta mogą jednak dla takich domów uchwalić uwolnienie od podatków, względnie wogóle ustanowić czasowe ulgi podatkowe. Co do domów, przed powyższym terminem wybudowanych, to zostają w mocy uwolnienia podatkowe dawne aż do ukończenia lat wolnych od podatków.

Podatek od nieruchomości.

Ustawa przekazuje gminom cały państwowy podatek czynszowy, począwszy od 1 stycznia 1921, jednakże podatek ten nie ma się opierać na dawnych zasadach austriackiego ustawodawstwa, lecz na ogół zastosowano zasady ustaw rosyjskich. Podatek nie ma wynosić mniej, niż 15 proc., a nie więcej, niż 30 proc. dochodu netto z nieruchomości. Rada miejska określi perjodycznie, ewentualnie co roku dochód netto z nieruchomości. W efekcie podatek ten mało przyniesie, bo porzucono drogą dawną obliczenia podatku według dochodu brutto z odpowiednim procentowym potrąceniem na wydatki 15 do 30 proc. dochodu. Ustawa przechodzi do dochodu netto, a wiadomo, że dzisiaj wobec ochrony lokatorów takiego dochodu czystego prawie nie ma. W Krakowie preliminarz się podatek ten na jakich 10 milionów marek rocznie, co wobec budżetu półtoramiljardowego jest pozbawione wszelkiego znaczenia.

Podatek od lokali.

Ustawa wprowadza dalej podatek od lokali, który najmniej ma wynosić 25 proc. faktycznego komornego. Dla zaboru austriackiego jest to rzecz nie nowa, bo my mamy już tutaj grosz czynszowy, grosz wodociągowy i t. p., który jest właśnie podatkiem od lokali. Nowością jest zasada, że lokale w domach, wybudowanych po 1 stycznia 1919, są wolne od podatku od lokatorów, bo w zaborze austriackim od tego podatku, to jest od grosza czynszowego, nowe domy nie były nigdy zwolnione.

Podatek od lokali może być wprowadzony obok dawnego grosza czynszowego, bo pod tym względem ustawa nie zawiera żadnego postanowienia, czyli stosuje się ogólna zasada, że dawne podatki mogą dalej być w mocy obok nowych. Podatek od lokali nie może być oznaczony ze skutkiem wstecznym i obowiązuje zawsze dopiero w dwa miesiące po ogłoszeniu uchwały reprezentacji miejskiej. Wysokość tego podatku nie podlega zatwierdzeniu rządu. Dopiero po uchYLENIA ustawy o ochronie lokatorów należy postarać się o ponowne zatwierdzenie rządu co do stawek podatku od lokali.

Podatek od nieruchomości, to jest dawny domowo-czynszowy, został przekazany gminom tylko do końca roku 1923, podatek od lokali takim ograniczeniem nie podlega. Podatek od lokali ściąga właściciel od lokatorów i pobiera za to 5 proc. od kwoty wpłaconej do kasy miejskiej. Jeżeli lokator odmówi zapłaty tego podatku, to właściciel ma do-

nieść o tem magistratowi w ciągu miesiąca od dnia płatności podatku, a wtedy gmina zobowiązana będzie ściągnąć ten podatek wprost od lokatora. Jest to postanowienie bardzo utrudniające ściąganie podatku, przypuszczam jednak, że w praktyce będzie bez znaczenia.

Podatek od obrotu.

Nowością jest wprowadzenie podatku od obrotu. Podatek ten wprowadzony jest po koniecy roku 1923 i nie może przekroczyć 0.2 proc. od obrotu. W niższych kategoriach podatku przemysłowego, w miejsce podatku obrotowego, wchodzi w zastosowanie dodatek najwyżej 50 proc. do podatku przemysłowego. Podatek obrotowy zastępuje dodatki dotychczasowe auto-mienne od podatku zarobkowego. Praktyka pouczy, czy dla małopolskich miast podatek obrotowy będzie więcej wydatny, aniżeli dodatki do podatku zarobkowego. W każdym razie wprowadza się ogromne zamieszanie, bo wymiar tego podatku jest bardzo kłopotliwy i prawdopodobnie będą znaczne zażegłości wymiarowe, a najwięcej kłopotliwym jest postanowienie ustawy, że ten podatek ma być pobierany także wstecz za rok 1921 i wstecz mają być te wszystkie wymiary przeprowadzone. Prawdopodobnie w praktyce gmina otrzyma tylko zaliczki prowizoryczne na ten podatek w wysokości dodatku 100 proc. do zasadniczego podatku przemysłowego, co w praktyce uczyni tyle mniej więcej, co 100 proc. podatku zarobkowego według dawnych przepisów austriackich.

Dotąd więc cała reforma finansów miejskich nie nowego nie przynosi.

Udział w podatku dochodowym.

Jedynym nowym podatkiem, który może w przyszłości być wydatniejszym, jest udział gmin w podatku dochodowym, który określono w ustawie dla Warszawy 50 proc., a dla innych miast 30 proc. podatku dochodowego w danej miejscowości. Na Kraków jest obliczony wynik tego podatku za obecny rok przez referenta gminnego na około 30 milionów marek, co przy budżecie półtoramiljardowym nie ogdrywa roli.

Inne podatki.

Wynika więc z tego, że ustawa o zasileniu finansów miejskich nie stworzyła wydatnych nowych źródeł dochodu, że przeciwnie gminy muszą dalej czynić starania, ażeby uzyskać zezwolenie na wprowadzenie innych różnych kategorii podatku gminnego, bo deficyt dotąd nie jest osiągnięty z budżetów gminnych.

Między podatkami, które już zostały przez ministerstwa dozwolone, zasiągają na wzmiankę podatek transportowy od towarów, przywiezionych do miasta koleją, lub drogą wodną, który według sprawozdania referenta magistrata m. Krakowa dał dla tego miasta wynik około 120 milionów marek rocznie, dalej podatek od bagaży i biletów kolejowych, który w Krakowie jest preliminarzowany na około 60 milionów. O podatkach już dawniej wprowadzonych od widowisk, od przyrostu wartości, od dochodów hotelowych, nie mówię, bo są to rzeczy znane. Oczywiście pierwsze miejsce zajmują w systemie podatków gminnych, podatki konsumcyjne, a między niemi podatek od spisytuozów. Bez podatku od lokali i podatku transportowego, które właściwie też są konsumcyjne, podatki konsumcyjne np. w Krakowie czynią około 50 proc. budżeta. Od spirytuozów podwyższono w bieżącym roku w Krakowie podatek na 1.000 mk. od litra 90-pro-

centowego spirytasu. Kraków spodziewa się, że po podwyższeniu podatku od spirytusów i wprowadzeniu wyższego podatku od lokali, wreszcie może w bieżącym roku przyjdzie do równowagi budżetowej, o ile nowa fala drożyzny nie wywróci wszystkich kalkulacji i nie spowoduje nowego znacznego deficytu.

(d. n.).

Dr. Adolf Gross.

Szkoła dla kształcenia mistrzów gazowych i wodociągowych.

Związek Gospodarczy Gazowni Zachodnio polskich nadesłał do Magistratu m. Łodzi pismo treści następującej;

Celem zaradzenia brakowi fachowych sił dla prowadzenia zakładów gazowych i wodociągowych otwarta będzie dzięki inicjatywie Związku Gospodarczego Gazowni i wodociągów w Państwie Polskiem, szkoła dla kształcenia mistrzów gazowych i wodociągowych. Pokrycie kosztów utrzymania szkoły zapewniono częściowo subwencją Departamentu Przemysłu i Handlu b. dzielnicy pruskiej, opłatą szkolną od kandydatów, subwencją Związku gospodarczego gazowni i wodociągów, znaczna atoli część jest jeszcze nie pokryta.

Ponieważ otwarcie takiej fachowej szkoły leży w pierwszym rzędzie w interesie naszych miast, przeto zwracamy się do Szanownych Magistratów o udzielenie na ten cel subwencji. Na Szanowny Magistrat wypadłaby nieznaczna subwencja w kwocie mk. 5,000.—, którą prosimy przyznać i przesłać pod adresem Magistrat miasta Poznania, zawiadamiając równocześnie przewodniczącego Związku gospodarczego P. Antoniego Dziurzyńskiego, dyrektora gazowni w Poznaniu.

Związek gospodarczy przesłał jednocześnie przepisy o opłatach szkolnych, które wynoszą:

a) Dla uczestników kursu instalacyjnego 250 — Mk., przy czem każdy winien przynosić potrzebne narzędzia: młotek, dłutko, pilnik i obcęgi do rur.

Udział w kursie instalacyjnym jest dozwolony i takim, którzy nie zamie-

rzają później uczęszczać do szkoły gazmistrzów.

b) Za kurs przedwstępny 500.— m.

c) Za kurs główny 1500. mk.

Przybory jako to: zeszyty, książki, papier do rysunków, ołówki etc. winien kupować każdy uczeń sam.

Kurs instalacyjny dla gazu i wody trwać będzie 20 dni roboczych. Nauka w kursie przygotowawczym trwa 4 tygodnie, a nauka w kursie głównym 3 miesiące.

Pod koniec kursu głównego odbywać się będą egzaminy ostateczne i to przed komisją, w której bierze udział zastępca Związku Gospodarczego gazowni i wodociągów, za które każdy zgłaszający się do egzaminu winien poprzednio złożyć 100.— mk. Uczniom, którzy egzamin złoży, wystawia się świadectwo. Na podstawie świadectwa tego wystawiać będzie Izba Rzemieślnicza wyuczonym rzemieślnikom świadectwa na mistrzów.

Szkoła dla gazmistrzów ma za cel wykształcenia teoretyczne potrzeby dla mistrzów gazowni i wodociągów, którzy posiadają już odpowiednią praktykę. Plan nauki uwzględnia w pierwszej linii kwalifikacje potrzebne do prowadzenia mniejszych zakładów, uwzględnia atoli również kwalifikacje potrzebne dla większych zakładów i to dla ruchu zewnętrznego i wewnętrznego. W razie niedostatecznego praktycznego wykształcenia, muszą uczniowie przebyć kurs instalacyjny, poprzedzający kurs wstępny gazmistrzów. W kursach instalacyjnych mogą również brać udział zawodowi instalatorzy, o ile odpowiadają warunkom przyjęcia.

Przyjęcie do zakładu uzależnia się od dostatecznej praktyki w zawodnictwie i odpowiedniego szkolnego wykształcenia. Do wniosku o przyjęcie należy dołączyć świadectwa uwierzytelnione, oraz własnoręcznie pisany życiorys. Od kursu przedwstępnego, uwalnia dyrektor osoby, które udowodnią odpowiednie rachunkowe wiadomości i potrzebne zdolności rysunkowe. Jeżeli zgłaszający się, chce być zwolniony z kursu przedwstępnego, musi się poddać egzaminowi z rachunków, początków matematyki i fizyki, oraz języka pol-

skiego a biegłość w rysowaniu udowodnić musi świadectwami lub własnoręcznie wykonanymi rysunkami.

Zakład przyjmuje osoby, które skończyły 21 lat życia, zaś młodszych za specjalnem zezwoleniem.

Zgłoszenia przyjmuje się tylko piśmienne. Zgłoszenia małoletnich winny mieć zezwolenie ojca lub opiekuna, lub kierownika zakładu, który przyjęcie zgłasza. Przez nadesłanie podpisanego skryptu ostateknie zobowiązują się takowi opłatę za zgłaszającego się, płacić.

DZIAŁ KULTURALNO - OŚWIATOWY.

W sprawie rozrywek dla młodzieży szkolnej.

W ważnej i palącej kwestji zorganizowania odpowiednich, godziwych rozrywek dla młodzieży szkolnej, która wpada coraz bardziej w bagno nieodpowiedniego ujęcia młodzieńczych temperamentów, zabiera głos ławnik wydziału oświaty i kultury p. Wł. Gacki.

Ze względu na ważność tej sprawy, która uzależnia przyszły stan Polski, umieszczamy poniższy artykuł, w nadzieji, że znajdzie on odpowiednie echo i wzbudzi inicjatywę u odpowiednich czynników.
Redakcja.

Coraz bardziej rzuca się w oczy wychowawców i kulturalniejszych rodziców nieodpowiednie zachowanie się młodzieży szkolnej obydwu płci poza szkołą. Ujawnia się ono w nadmiernem zamiłowaniu do spacerów po mieście, w hałaśliwym, częstokroć wprost nieprzyzwoitem zachowaniu się na ulicy, w tramwajach, w teatrach; w uczęszczaniu, mimo zakazu władz szkolnych, do kinematografów, w gromadnem odwiedzaniu cukierni, w tanecznym „szale” karnawałowym i t. p. Świadczyłoby to, że młodzież, uczęszczająca do szkół średnich, naogół nie odznaczająca się pracowitością, tłumiona nieco przez szkołę w swych niekulturalnych zapędach, poza szkołą całkowicie jest niekulturalna, w pędzie do jednego wyłącznie typu rozrywek ujawnia brak szlachetniejszych poważniejszych interesowań. Nasuwałoby to zjawisko obawę, czy młodzież która wyjdzie z tych szkół, zaletami charakteru i umysłu sprosta piętzącym się potrzebom życia państwowego, czy wyniesie z najważniejszego okresu życia utrwalone podstawy moralne, skryształizowane zainteresowania wyższego gatunku, mogące stać się wytycznymi dalszej działalności pracy.

Młodzież jest odbiciem starszego społeczeństwa. Żądza dorabiania się, zabawy, „użycia”, w. najpośledniejszym znaczeniu tego wyrazu, tak charakterystyczna dla okresu powojennego, odciska piętno na psychice młodzieży, zaszczipiając jej nadmiar pospolitej praktyczności, rugując lub tłumiąc naturalne porywy młodzieńczego idealizmu, entuzjazmu.

Łódź, jako miasto bez tradycji kulturalnej, gdzie praca oświatowa jest poczynaniem na gruncie surowym i całkowicie zaniedbanym, gdzie dobrze skrojone ubranie jest dyplomem inteligencji wśród ogółu „dzikusów” i

matolków, gdzie pomiędzy dziesiątkiem tysięcy „elity” miasta, a pospolitym tłumem z ulicy Kamiennej i Nowomiejskiej istotnego niema przedziału pod względem kulturalnym i gdzie przeważna część młodzieży, niezależnie od zamożności, ze środowisk nieokrzesanych, stanowi jednocześnie pierwsze pokolenie posługujące się w życiu codziennem — językiem europejskim. — Łódź posiada wszelkie warunki, aby młodzież tego miasta, mocą nieodpartych wpływów środowiska, przedstawiała niższy typ gatunkowy, ujawniała więcej braków pod względem kultury duchowej i wymagała przeto tem większych wysiłków ze strony czynników wychowawczych.

Sprawa ta niejednokrotnie była przedmiotem obrad śród miejscowych kół nauczycielskich. Projektowano zorganizowanie komitetów opieki nad moralnością młodzieży z zastosowaniem znacznych rygorów: coś w rodzaju kontroli policyjnej. Łudzono się, iż, tłumiąc skutek, zniszczy się również przyczynę. Łudzono się, iż w środowisku większem, jakim jest Łódź, da się skutecznie przeprowadzić kontrolę policyjną. Zapomniano zresztą, że młodzież, gdy chce się uchylić od narzuconego jej nakazu, czy pominąć zakaz, zdolna jest do większej zmyślności i przedsiębiorczości niż może je posiadać jakakolwiek władza policyjna. Zapomniano wreszcie i o tej najważniejszej prawdzie, że zadaniem wychowania nie jest zapobieganie złym objawom — skutkom, lecz przedewszystkiem kierowanie przyrodzonej żywotności młodzieży na właściwe tory: nie zapobieganie i tłumienie, lecz budzenie i kierowanie. Ponieważ od projektu do wykonania droga daleka, więc i ten projekt nie wyszedł poza sferę dyskusji, pozostał na papierze.

Z inicjatywy Łódzkiego Kuratorjum sprawa ta znów stała się przedmiotem obrad w kołach nauczycielstwa szkół średnich, lecz w odmiennej już i właściwej formie: nie chodziłoby tu o zorganizowanie policyjnej kontroli nad młodzieżą, lecz o dostarczenie jej godziwych rozrywek, których młodzież naszych szkół jest całkowicie pozbawiona. Nauczanie werbalne, uprawiane w większości szkół, sprowadzające nudę i przeciążenie, nie daje ujścia młodzieńczej żywotności. Pozostawiona samej sobie, młodzież sama wyszukuje sobie rozrywki i błądzi najczęściej nieświadomie, marnując najlepsze lata i siły.

Skuteczność całej akcji zależeć będzie przedewszystkiem od umiejętności nadania jej charakteru szerokiej działalności społecznej. Zadaniem Komitetu rozrywek dla młodzieży byłoby uzupełnienie braków współczesnej szkoły, wypełnienie względem młodzieży tych obowiązków, których obecna szkoła średnia, wskutek braku środków i umiejętności brania się do rzeczy, nie spełnia. W skład komitetu winni wejść obok przedstawicieli kierowników szkół, nauczycielstwa, kuratorjum — przedstawiciele rodziców, rad opiekuńczych. Wydatne subsydjowanie Komitetu przez rząd, przez magistrat, znaczna ofiarność społeczna stanowiąc tu będą nieodzowne warunki powodzenia akcji.

Dla rozwinięcia szerszej działalności konieczne byłyby duże fundusze. Na pierwszym planie nasuwałaby się potrzeba urządzenia boisk dla gier i zabaw na wzór boisk, organizowanych przez Wydział Oświaty i Kultury dla dzieci szkół powszechnych; wykwalifikowanie odpowiedniego personelu kierowniczego; z wycieczek szkolnych należałoby uczynić pierwszorzędny czynnik wychowawczy, zobowiązując szkoły do systematycznego ich urządzania; w porze zimowej — organizować ślizgawkę i „sankowanie”; zwrócić pilniejszą uwagę na szkolne chóry śpiewacze, zachęcać szkoły do organizowania zespołów instrumentalnych, subsydjować w tej lub innej formie wszelką w tym kierunku inicjatywę zarządów szkół.

Urządzenie kinematografu dla młodzieży byłoby wysoce pożytecznym.

W szerzej pomyślanym planie organizacji rozrywek dla młodzieży, stałaby się konieczną budowa „Domu młodzieży” mieszczącym pracownię robót ręcznych, bibliotekę, kinematograf, salę koncertową, teatr, bilardy, sale gimnastyczne, zarządy kólek naukowych i artystycznych, organizowanych przez młodzież. Polska jest tak bogatym krajem, że stać by jej było na wszystko, gdyby jej obywatele umieli wykorzystać ukryte jej zasoby i środki materialne i duchowe.

W każdym razie skuteczność podjętej akcji w większej lub mniejszej mierze — zależy będzie od tego, czy zdoła ona przyjąć i utrwalić się w świadomości społeczeństwa, jako jeden z żywotniejszych organów.

WŁADYSŁAW GACKI

Ławnik Wydziału Oświaty i Kultury.

Widowiska w Teatrze Miejskim.

Dn. 13 marca o g. 8 m. 15 odbyło się widowisko dla Zrzeszeń Robotniczych i inteligencji pracującej. Grano „Zemsta za mur graniczny” Fredry. Obecnych było osób 515.

Dn. 15 marca o g. 8 m. 15 widowisko dla Zrzeszeń rob. i intel. pracującej wypełnił: „Mazepa” Słowackiego. Obecnych było osób. 393.

D. 18 marca o g. 4 po p. odbyło się widowisko dla młodzieży szkolnej. Grano „Zemstę”. Obecnych było osób 894.

D. 18 marca o g. 8 m 15 wiecz. dla zrzeszeń rob. i inteligencji pracującej dano widowisko „Mazepa” Słowackiego. Obecnych osób. 655.—

II-gi bezpłatny koncert dla dzieci szkół powszechnych.

Dnia 18 marca o g. 4^{1/2} po poł. odbył się II-gi bezpłatny koncert dla dzieci szkół powszechnych, zarządzony staraniem komisji kulturalno-oświatowej i Tow. Miłośników Muzyki.

Na program złożyło się powtórzenie koncertu z d. 4 marca b. r.

I-szy poranek dla słuchaczy kursów dokształcających.

D. 5 marca w Teatrze Miejskim odbył się w obecności 900 słuchaczy I-szy poranek dla słuchaczy Kursów Dokształcających.

Na program złożył się referat o znaczeniu kół koleżeńskich, wypowiedziany przez słuchacza kursu IV; przemówienie okolicznościowe dr. Kopeńskiego; popis orkiestry mandolinistów; deklamacje; „Nad Wisłą”, krotoczwila w 2 odsłonach, wykonana przez słuchaczy Kursów Dokształc. dzielnic V.

Budowa Teatru Miejskiego w Łodzi.

Dn. 16 marca odbyło się posiedzenie komisji teatralnej z udziałem zaproszonych gości (p. ministra spraw wewnętrznych Kamińskiego, przemysłowców łódzkich, architektów, oraz zaproszonego specjalnie architekta z Warszawy p. Przybylskiego).

Uchwalono w spr. budowy teatru i realizacji finansowej, iż:

a) Komisja uznaje, iż jedynym najodpowiedniejszym miejscem pod teatr jest ogród kolejowy przy al. Dzielnej, prócz powyższego miejsca należy brać pod uwagę plac Dąbrowskiego.

b) W planach należy uwzględnić salę na teatr dramatyczny obliczony na 1200 miejsc, teatr kameralny na 400 miejsc i salę koncertową na 1000 miejsc.

c) pomierzyć opracowanie planów p. architektowi Przybylskiemu,

d) zwrócić się do Magistrata o wyjednanie u władz podwyższenia podatku na budowę teatru od widowisk kinematograficznych i przyszłych imprez,

e) z funduszu podatkowego rozpocząć zakupywanie materiałów budowlanych,

e) w jesieni r. b. położyć kamień węgielny pod przyszły gmach Teatru Miejskiego.

Według przypuszczeń obliczenia p. Przybylskiego, koszt budowy przy obecnych czasach wyniesie do miljarða marek.

Czas budowy obliczył p. Przybylski na 3 lata.

Biblioteka dzielnicowa dla dzieci.

W latach wojennych czynne były przy szkołach żydowskich biblioteczki ruchome, utrzymywane przez Koło Kuratorów. Biblioteczki te z czasem upadły, z powodu braku fundusów. Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łodzi, przejmując biblioteczki ruchome, postanowił — za radą bibliotekarzy — przekształcić je w biblioteki dzielnicowe dla dzieci.

Konieczność zakładania specjalnych bibliotek dziecięcych, tłumaczy się:

1) istnieniem w Łodzi przymusu szkolnego, którego uzupełnieniem winna być gęsta sieć bibliotek dla uczącej się młodzieży i dlatwy;

2) nauczycielstwo szkół powszechnych, odczuwając potrzebę istnienia bibliotek dla dzieci, samorzutnie organizowało w szkołach wypożyczalnie, które, naogół, — nie posiadając odpowiednich fundusów i właściwej organizacji technicznej, — upadały.

3) — tedy dlatwa szkolna tłumnie szła do istniejących w Łodzi bibliotek społecznych (powszechnych), żądając żywiółowo dla siebie książek i tym sposobem wypieszała czytelników starszych, dla których biblioteki społeczne przeważnie istnieją.

Miejska wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży w Łodzi liczy 5 tysięcy tom., z tych skatalogowano 2 tysiące.

Księgozbiór dzieli się na następujące działy: a) bajki, b) powieści obyczajowe, c) powieści historyczne, d) podróże i przygody, e), f) i t. d. — dział naukowy.

Organizacja techniczna oparta jest na systemie kartkowym, zarówno w dziale inwentaryzacji, — kontroli katalogów. Personel liczy 8 osoby. Wartość I-ej dzielnicowej biblioteki wynosi do 15 milionów mk.

Z Zarządu Związku Miast.

PROTOKUŁ

posiedzenia Zarządu Związku Miast Polskich.

z dnia 8 marca 1922 r.

Obecni pp: J. Federowicz, dr. J. Zawadzki, M. Chlamtacz, A. Siiwiński, C. Brzeziński, E. Bobrowski, H. Diamand, S. Hirszel, R. Jaworowski, S. Kalinowski, L. Kobyłecki, M. Reiner, A. Mrozowski, A. Rzewski, Szczepański, dr. Budzińska-Tylicka, T. Toeplitz, T. Tertil, S. Tor, P. Drzewiecki, W. Kozłowski, przedstawiciele b. Dzielnicy Pruskiej M. Kedacz, dr. Krzymiński, J. Włodek, Scholl, przedstawiciele miast niewydziałonych: dr. Stanisławski, T. Klepa, M. Reiner, J. Dodacki.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos p. Dodacki, prosząc o wzięcie pod uwagę ustawy z dn. 17 grudnia 1921 r. o państwowym podatku przemysłowym, której wadliwe komentowanie przez Izbę skarbową w Łodzi krzywdzi miasta niewydziałone; położone w cbrębie Woj. Łódzkiego. Sprawę tę postanowiono rozpatrzyć przy punkcie VII porządku dziennego.

Przewodnictwo objął Viceprezes Związku p. Prezydent Federowicz.

I. Zatwierdzono protokół posiedzenia z dn. 18 l. 22 r.

II. Odnośnie sprawozdania Prezydium zabiera głos dr. J. Zawadzki i zaznacza, iż przy kolejnym rozpatrywaniu każdego punktu porządku dziennego Prezydium wyjaśni, co w danej sprawie zrobiło. Oświadczenie powyższe przyjęto do wiadomości.

III. W dyskusji jaka poprzedziła wybory Prezesa zabierają głos kolejno panowie: Brzeziński, Zawadzki,

którzy ze względu na kończące się mandaty wszystkich członków Magistratów i Rad Miejskich w dniu 19 marca i wobec możliwości nowych wyborów proponują wybór Prezesa odłożyć przynajmniej do czasu przedłożenia mandatów dotychczasowych członków zarządów miast przez Rząd. Mimo powyższych względów pp: Budzińska-Tylicka, Toeplitz i Włodek przemawiają za przeprowadzeniem wyborów. Przewodniczący zarządza głosowanie, przyczem większość wypowiada się za dokonaniem wyborów, wobec czego zarządzone 8-minutową przerwę w celu naradzenia się. Po przerwie p. Federowicz oznajmił, iż do głosowania winno przystąpić 21 członków, z powodu zaś nieobecności 3 członków Zarządu stwierdza, iż z pośród 4-ch przedstawicieli b. Dzielnicy Pruskiej 3-ch jest uprawnionych do złożenia głosu, wobec czego udział w głosowaniu biorą pp: dr. Krzywiński, Schöll, Włodek. Dr. Zawadzki robi zastrzeżenie, iż wybór przewodniczącego następuje tylko na czas do najbliższego Ogólnego zebrania, co też przyjęto do wiadomości i przystąpiono do wyborów.

Wyniki głosowania były następujące: złożono kartek 20 i 1 pustą; p. Federowicz otrzymał głosów 11, p. Śliwiński 8 — Prezesem Zarządu został wybrany p. Federowicz.

Na wniosek p. Budzińskiej-Tylickiej, poparty przez p. Rzewskiego, przystąpiono do wyboru czwartego vice-prezesa. Po jednodominutowej przerwie p. Federowicz proponuje powołać na to stanowisko p. Rzewskiego, co przez aklamację zostało przyjęte.

IV. Na skutek incydentu, jaki zaszedł w biurze pomiędzy Sekretarką p. Konińską i referentem p. Pogorzelskim postanowiono:

1) Dymisję p. Pogorzelskiego przyjąć, wypłacając mu pensję za marzec oraz 50% dodatku za luty.

2) p. Konińskiej postanowiono udzielić nagany, poczem przywrócić ją do urzędowania.

Przyznano 40% jednorazowego dodatku wiosennego, etatowym urzędnikom biura Związku.

W sprawie obsadzenia stanowiska Dyrektora biura postanowiono: wybrać Komisję konkursową w składzie pp. Federowicza, Zawadzkiego, Śliwińskiego, Brzezińskiego i Jaworowskiego i polecić im przygotowanie sprawy wyboru Dyrektora przed następnym posiedzeniem. Sprawa tymczasowego zastępstwa dyrektora przekazana została prezydium.

V. p. Kozłowski wyjaśnił, iż preliminarz budżetowy na rok 1922 nie może być na dzisiejszym posiedzeniu ustalony z powodu nieukończenia w porę bilansu. Opracowanie preliminarza budżetowego odłożono do następnego posiedzenia.

VI. W sprawie ustalenia miejsca i terminu Zjazdu Związku Miast Polskich kolejno zabierają głos pp. Terpil, Brzeziński, Kiedacz, Schöll, proponując jako przypuszczalny teren Zjazdu Wilno lub Kraków. Za Wilnem przemawiają względy polityczne natomiast nasuwają się poważne trudności techniczne. Wreszcie p. Chłamtacz w imieniu Prezydium m. Lwowa prosi o zwołanie we Lwowie, zastrzegając się jednak, co do późniejszego terminu. Wniosek p. Chłamtacza gorąco popiera p. Diamand, oznajmiając, iż urządzenie Zjazdu w Wilnie byłoby demonstracją, we Lwowie zaś czynem politycznym, gdyż dziś polskość Wilna wyraziła się w uchwale Sejmu Wileńskiego — polskość, zaś Lwowa jest jeszcze kwestionowana. Po powyższem oświadczeniu zebranie jednomyślnie postanawia Zjazd zwołać we Lwowie, w terminie nie wcześniejszym jak w drugiej połowie maja. O powyższej uchwale postanowiono niezwłocznie zawiadomić Prezydium m. Lwowa.

Na wniosek p. Włodka postanowiono również niezwłocznie zawiadomić miasta o przypuszczalnym terminie Zjazdu, a to w celu umożliwienia im przeprowadzenia formalnych wyborów delegatów na wspomniany Zjazd. Jednocześnie polecono

podać w tej sprawie komunikat do prasy.

VII. Sprawę podatku od spirytusu dla miast niewydzielonych referuje dr. Sanisławski, poczem p. Tertil składa wniosek treści następującej: Zarząd Związku Miast poleca prezydum poczynienie kroków celem takiej ustawowej reformy przepisów o poborze opłat od trunków, iż by także miasta, niewydzielone z powiatów pobierać mogły samostne opłaty niezależnie od poboru tychże przez Sejmiki, a zanim to nastąpi o takie unormowanie rozdziału tych opłat, aby niezależnie od uchwał poszczególnych sejmików przekazywanie kwot dla wszystkich poszczególnych miast odbywało się na jednolitych zasadach. Wniosek ten przyjęto, poczem p. Dodacki referuje sprawę dodatków do podatku przemysłowego na rzecz miast niewydzielonych oraz składa następujący wniosek, który przyjęto: „Sprawę poborów przez Kasy Skarbowe dodatków na rzecz ciał samorządowych do podatku przemysłowego, niezgodną, jak to ma miejsce w okręgu Izby Skarbowej w Łodzi, z brzmieniem ustawy z dn. 17. XII. 21 r., o zasileniu finansów miejskich” oraz ustawy również z dn. 17. XII. 21 r. „o państwowym podatku przemysłowym”, przekazać do załatwienia panu posłowi Federowiczowi.” W sprawie powyższej p. Dodacki złożył na ręce p. Federowicza obszerniejszy memoriał.

VIII. p. porządku dziennego odłożono do następnego posiedzenia.

IX. Dr. Budzińska-Tylicka składa sprawozdanie ze Zjazdu Lekarzy i Działaczy Sanitarnych, który odbył się w dn. 28, 29 i 30 stycznia w Warszawie — obszerniejsze sprawozdanie będzie wydrukowane w 2 zeszytach „Samorządu Miejskiego” r. b. Sprawozdanie rachunkowe z otrzymanych od Związku Miast Polskich na cele Zjazdu 50000 Mk. będzie złożone w biurze Związku. W zakończeniu referentka prosi o zatwierdzenie do czasu utworzenia przy-

biurze Związku Miast stałego referatu sanitarnego Komitetu Wykonawczego, który ma na celu wykonanie uchwał Zjazdu. Komitet ten zatwierdzono, przyznając jednocześnie dla pięciu członków zwrot kosztu podróży, w wypadkach, gdy posiedzenia odbywać się będą poza Warszawą.

X. P. Inż. Drzewiecki w obszernym referacie krytykuje projekt nowej ustawy przemysłowej i w konkluzji składa następującą rezolucję: „Uważając, iż nowe ustawodawstwo przemysłowe w odrodzonej Polsce ani nie może być ustalane według przestarzałych wzorów, ani nie może kępować współczesnego tentna życia gospodarczego, stanowiącego podwalinę pomyślności narodu i bytu Państwa, Związek Miast Polskich wypowiada się za takim ujęciem spraw przemysłowych w nowej ustawie, któreby zabezpieczało wolność przemysłową i dopuszczało ograniczenia jedynie w obronie interesu państwowego, bezpieczeństwa publicznego i zdrowia mieszkańców w sposób ustawami przewidzianymi bez możliwości jakiegokolwiek do wolności administracji.

Ustawodawstwo przemysłowe winno przytem w najszerszej mierze uwzględniać prawa samorządów miejskich.”

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp: Federowicz, Szczepański, Tertil, Chlamtacz, Krzymiński, Damiand, Töplitz, Śliwiński i Rzewski wniosek p. Drzewieckiego przyjęto z zastrzeżeniem p. Tertila o konieczności zaopatrzenia nowej ustawy w odpowiednie przepisy częściowe ze względu na istniejące przepisy oraz koncesje.

XI. Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 5 kwietnia b. r. (środa) o godz. 4 popoł. w Sali Magistratu m. st. Warszawy.

Kronika miejska.

— W sprawie walki z nosacizną u koni. Brak ustawy weterynaryjnej regulującej zosady przy stawianiu

diagnozy na nosaciznę u koni, wywołaje różnorodne osobiste poglądy i sposoby postępowania lekarzy weterynaryjnych, przy tak ważnej decyzji osadzenia cennego materiału konińskiego.

W celu ujednostajnienia metod diagnostycznych, w razie wytacha nosacizny u koni, do czasu wydania przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowym obowiązującej ustawy, Województwo poleca państwowym i komunalnym lekarzom weterynaryjnym stosować się do następujących wskazań:

W chwili ujawnienia nosacizny u koni, lekarz weterynaryjny obowiązany jest zbadać najdokładniej podejrzane zwierzęta i wszystkie chore, t. j. z widocznymi klinicznymi objawami, jednostronny wypływ z nosa, obrzmienie i stwardnienie gruczoła podszczękowego, wrzescie typowe owrzodzenia na błonie śluzowej nosa i na skórze, po oszacowaniu przez komisję weterynaryjno-wykonawczą, zabić. Od pozostałych koni lekarz wet. winien pobrać próby krwi i wysłać do państwowego laboratorium weter. Po otrzymaniu wykazu badania krwi, konie z wynikiem dodatnim, przedstawiające pewne oznaki kliniczne, w czasie od pobrania krwi do otrzymania wykazu, należy zabić; konie zaś bez wszelkich objawów klinicznych z dodatnim wynikiem badania krwi, jako podejrzane, winny być odosobnione od innych koni z ujemnym wynikiem badania. Krew wszystkich koni po upływie trzech tygodni, należy wysłać powtórnie do laboratorium, w celu zbadania i dopiero po wystaniu prób krwi przeprowadzić malleinizację wśródskórą.

Wynik powtórnego badania krwi i pierwszej malleinizacji, pomimo braku objawów klinicznych, daje możność lekarzowi weter. stawienia pewniejszej diagnozy na nosaciznę.

W razie przewlekania się choroby należy przeprowadzić powtórny malleinizację, wysyłka jednak nowych prób krwi po malleinizacji jest niedopuszczalna.—

— **Miejskie domy wychowawcze.** Magistrat m. Łodzi, zgodnie ze swymi zarządzeniami w dziedzinie opieki nad dzieckiem, przystąpił do otwierania miejskich domów wychowawczych.

W dniu 2 kwietnia r. b. w domu przy ul. Karolewskiej № 51 o g. 12-cj w poł. odbyło się uroczyste otwarcie I Miejskiego Doma Wychowawczego.

W domu tym znajdą pomieszczenie dzieci bez różnicy płci, w wieku od 3 do 13 lat, sieroty, półsieroty, pozbawione opieki rodzicielskiej, wzgl. posiadające ją w stopniu niedostatecznym.

Mieścić się tam będzie również bursa dla chłopców powyżej lat 15, uczęszczających do szkół rzemieślniczych, wzgl. będących w terminie.

Magistrat otwarcie powyższej instytucji, z której korzystać będzie ogół mieszkańców miasta, zapoczątkował akcją zakrojoną na szeroką skalę i mającą na celu wyrwanie z alley wszystkich dzieci pozostających bez opieki, aby z nich wychować dla państwa pożytecznych obywateli.

Chcąc umożliwić mieszkańcom miasta zapoznanie z powyższą instytucją Magistrat zaprosił do wzięcia udziału w uroczystości otwarcia przedstawicieli: duchowieństwa wszystkich wyznań, władz państwowych, p. p. radnych, przedstawicieli: prasy, towarzystw dobroczynnych, internatów dziecięcych, wszelkich instytucji, mających na celu opiekę społeczną, oraz związków zawodowych. — **Z działalności Wydziału Zdrowotności Publicznej w miesiącu lutym 1922 roku.** Zachorowań na ostre choroby zakaźne było 254, skonów zaś 221.

Działalność poszczególnych instytucyj Wydziału Zdrowotności Publicznej: w szpitalach miejskich pozostało z poprzedniego miesiąca: 724, przybyło 562, wypisano 501, zmarło 61, pozostało na 1. III. r. b. 724. Ilość dni szpitalnych 20682.

Udzielono porad w wszystkich 4 ambulatorjach: 4967.

W ambulatoriach szkolnych 7800. Wykapano w miejskich zakładach kąpielowych 7322 osóby.

Miejska Izba Odkazająca dokonała odkazeń po chorobach zakaźnych 235, odkaziła i oczyściła w stałym kotle 3035 funtów rzeczy. Odkaziła i oczyściła 4 domy w 128 ubikacjach.

Miejska Pracownia Bakteriologiczna dokonała 251 badań. Prosektorjum Miejskie dokonało 8 sekcji klinicznych, 8 sądowych i 21 rozbiórów histopatologicznych.

Do Poradni Sekcji do Walki z gruźlicą zgłosiło się 743 osób, dorosłych 163 i dzieci 580. W pracowni rozpoznawczej badano płwociny 146 osobom, z tego z wynikiem dodatnim 28, ujemnym 118. Sanitarki dokonały 250 wywiadów. Dokonano opatrunków chirurgicznych na mieście 129.

Lekarze Sanitarni dokonali 161 oględzin sanitarnych, 222 oględzin zwłok, dokonali wywiadów tyfusowych 71, płonicy 11, czerwonki 3.

Miejska Apteka wydała recept 1895.

— Przejęcie ochron przez Wydział Oświaty i Kultury. Wydział Oświaty i Kultury ustalił następujące warunki, na jakich może nastąpić przejęcie w myśl uchwały Rady Miejskiej z dn. 8-go lutego r. b. poszczególnych ochron pod względem wychowawczym:

1) Zarząd ochrony wyraża zgodę na powierzenie kierunku wychowawczego Wydz. Ośw. i Kultury; Wydział sprawuje nadzór nad ochroną przez swoich wizytatorów.

2. Personal wychowawczy przyjmuje i zwalnia Wydz. Oświaty i Kultury w porozumieniu z Zarządem Ochrony, względnie na wniosek tegoż Zarządu.

3) Wydział Oświaty i Kultury zaopatrjuje ochrony w pomoce naukowe, pomoce te zostają własnością miasta.

4) Zatrudniony obecnie personel w ochronach pozostaje na stanowiskach do dnia 31 lipca 1929 r.; dalsze

pozostawanie uzależnia się od posiadania odpowiednich kwalifikacyj przez wychowawczyń ochron, decyzyj w tej mierze zastrzega sobie Wydział Oświaty i Kultury. Za nieodpowiednie zachowanie się personelu wychowawczy może być zwolniony w każdej chwili.

5) Wydział Oświaty i Kultury przejmuje kierunek wychowawczy w tych ochronach, które w chwili obecnej odpowiadają warunkom higienicznym i czynią żadość wymaganiom pod innymi względami wychowawczymi.

— Za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych. Wydział Zdrowotności Publicznej przesłał do Komisarjatu Rządu na m. Łódź pismo następującej treści:

Wydział Zdrowotności Publicznej dokonał oględzin sanitarnych w następujących posesjach, w których stan jest wysoce anty-sanitarny:

przy ul. Stary Rynek № 6 — Frydman, № 9 — Kuciński, № 10 — Lipski i Kirstein, № 11 — Szefren, przy ul. Franciszkańskiej № 29 — Lipszc, przy ul. Brzezińskiej № 15 — Rosen i Piotroski, przy ul. Aleksandryjskiej № 9 — Najman, № 20 — Cygler, № 21, Kowalski, № 25 — Krawiecka, № 27 — Lewkowicz, № 34 — Dębowski, przy ul. Jakóba № 3 — Kargiel, przy ul. Nowomiejskiej № 19 — Dobraniecki.

przy ul. Podrzecznej № 6 — Karliński, № 8 — Dąb i Tezner, № 10 — Zarzewski, № 15 — Lassman, № 19 — S. Tyler, № 22 — Bajrach, № 16 — Lesiński, przy ul. Nowomiejskiej № 24 — Flaks, przy ulicy Lipowej № 22 — Salomonowicz przy ul. Kamiennej № 1 — Werdiger, przy ul. Piotrkowskiej № 165 — Milgrom, przy ul. Głównej № 48 — Lewkowicz, № 42 — Pryzant, przy ul. Sienkiewicza № 64 — Kac, przy ul. Zachodniej № 54 — Perl.

Podając powyższe do wiadomości W. Z. P. uprasza Pana Komisarza Rządu:

1) o łaskawe polecenie doprowadzenia do porządku wspomnianych domów,

2) pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej wskazanych właścicieli nieruchomości, stosownie do rozporządzenia Pana Wojewody Łódzkiego z dnia 23-go stycznia r. b.

— **Z Wydziału Handlowego.** W Wydziale Handlowym przy Magistracie m. Łodzi obowiązują niżej podane ceny:

1) Cukier biały (faryna) klg. Mk 640.— 650.— b-to za n-t.

2) Cukier biały (kostka) klg. Mk. 750.— 770.— b-to za n-t. klg. Mk.

3) Drzewo rąbane 1 metr.	700.—
4) Fasola	125.—
5) Herbata Orange Pecco	1900.—
6) Kawa paiona	1500.—
7) " zbożowa	120.—
8) Kasza jęczmienna	120.—
9) Manna	195.—
10) Mąka żytnia I gat. 60% ₀	170.—
11) " pszenna kraj. I kat.	295.—
12) " " " II "	250.—
13) " kartoflana	300.—
14) Mydło	180.—
15) Nafta	155.—
16) Sól warzonka I gat.	85.—
17) " II gat.	50.—
18) " w kawałkach I gat.	75.—
19) krachowa	10.—
20) " zmiotki	100.—
21) Soda amoniakalna	270.—
22) Ryż	1700.—
23) Węgiel gruby 100	1400.—
24) " orzech	10.—
25) Zapalki padeteczko	800.—
26) Cacao klg.	1000.—
27) Pieprz klg.	680.—
28) Ceres paczka	490.—
29) Mleko skondensowane	430.—
30) Cykorja kłomnicka	350.—
31) Bohma	210.—
32) Chleb bochenek	400.—
33) Zastaw na próżne worki mączne (worek)	400.—
34) Zastaw na próżne worki cukrowe (worek)	400.—

Z życia miast polskich.

Magistrat m. Warszawy a Kasa Chorych.

W tych dniach Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę Magistratu m. Warszawy na decyzję ministerstwa spraw wewnętrznych, które unieważniło uchwałę Rady miejskiej w sprawie odmowy kredytów na opłatę składek do Kasy Chorych za ubezpieczenie pracowników miejskich.

Rada miejska przy powzięciu tej uchwały, wychodziła z zasady, że żądanie Kasy Chorych, poparte przez ministerstwo pracy i opieki społecznej, co do niezwłocznego przystąpienia Magistratu do Kasy Chorych jest niezgodne z ustawą z dn. 19 maja 1920 r., gdyż Magistrat ma prawo prowadzić dalej swą organizację pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich, aż do czasu przystosowania jej do zasad, na jakich zorganizowana jest Kasa Chorych.

Uchwałę Rady miejskiej ministerstwo spraw wewnętrznych unieważniło bez podania motywów.

Sąd Najwyższy orzekł, że decyzja ministerstwa spraw wewnętrznych, unieważniająca uchwałę Rady miejskiej, podlega uchyleniu, jako niezawierająca żadnych motywów. Jednocześnie Sąd Najwyższy orzekł, że Magistratowi, w myśl ustawy z dn. 19 maja 1920 r., przysługiwało prawo do skorzystania z trzechletniego okresu ulgowego, który upływa w dn. 9 czerwca 1923 r. dla zlikwidowania lub przystosowania do zasad, obowiązujących w Kasie Chorych, swej organizacji pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich.

Rada teatralna.

Do Rady teatralnej powołał Magistrat m. Warszawy jako członków z ramienia Magistratu wiceprezidenta Śliwińskiego oraz ławników Kobyleckiego i Ilskiego. Pięciu członków ma wybrać Rada Miejska.

Treść numeru 14-cgo:

W sprawie projektu miejskiej ordynacji wyborczej.— Polityka samorządowa miast.— Nauczycielstwo szkół powszechnych i Magistrat.—

Obwieszczenia i okólniki:

Okólnik № 13 w sprawie wplatania daniny przez urzędników miejskich.— Okólnik № 14 w sprawie mnożnika na m. kwiecień.—

Z Rady Patronackiej.

Zagadnienia komunalne.

O sanację finansów miejskich.— Szkoła dla kształcenia mistrzów gazowych wodociągowych.—

Dział Kulturalno-Oświatowy:

W sprawie rozrywek dla młodzieży szkolnej.— Widowiska w Teatrze Miejskim.— I-gi bezpłatny koncert dla dzieci szkół powszechnych.— I poranek dla słuchaczy kursów dokształcających.— Budowa Teatru Miejskiego w Łodzi.— Biblioteka dzielnicowa dla dzieci.—

Z Zarządu Związku Miast:

Protokół posiedzenie Zarządu Związku Miast z dn. 8. 3. 1922 r.

Kronika miejska.— Z życia miast polskich.—

Przetargi publiczne.

Zabrakowanie kostką kamienną alicy Łakowej od alicy Miłsza do alicy Podleśnej około 1780 mtr. kw. braku ma być powierzono w drodze publicznego przetargu.

Warunki przetargu można przejrzeć w Oddziale Brakarskim Magistratu miasta Łodzi — Nowo-Targowa № 24 — w godzinach biurowych i mogą być tamże nabyte w miarę posiadania po cenie mk. 100.— za egzemplarz.

Oferty należy podawać w dniu 10 kwietnia 1922 r. o godzinie 10-ej rano w kopertach zamkniętych, zaadresowanych: „Do Magistratu, Wydział Budownictwa”, z oznaczeniem przedmiotu przetargu.

Oferty zostaną otwarte w Wydziale Budownictwa Plac Wolności № 14, pokój № 26, w obecności ubiegających się osób.

Ostateczny termin powierzenia roboty upływa po 3 tygodniach.—

Łódź, dn. 31 marca 1922 r.

MAGISTRAT
Wydział Budownictwa.

Licytacje przymusowe.

Dnia 5 kwietnia 1922 r. o godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:
Cegielniana 66, krzesła, Wólczajska 21, krzesło, Zawadzka 16a, stół, Piotrkowska 31, kapa, Piotrkowska 45, obrus, Zielona 8, kredens, Zielona 42, szafka do naczyń kuchennych.

Dnia 6 kwietnia 1922 r. od godz. 9-ej rano odbędą się licytacje przy ul.:
Gdańska 67, biurko, Dzielna 36a, zegar, Piotrkowska 66, biurko, Piotrkowska 70, zegar, Andrzeja 43, biurko, Andrzeja 60, krzesło, Przędzalniana 2, maszyna do szycia, Przędzalniana 36, komoda, Przędzalniana 3, szafa, Sienkiewicza, 40, szafka nocna, Sienkiewicza, 50, krzesło, Dzielna 29, serweta pluszowa, Piotrkowska 120, waliza, Piotrkowska 260, obrazy, N.-Zarzevska 18, zegar, Rzgowska 94, kredens, Kilińskiego 122, szafy, Dzielna 5, lustro, otomana, Senatorska 15, kuirek, Gubernatorska 17, kapa, Kilińskiego, 106a, lustro, Kilińskiego 158, kapa, Grabowa, 31, zegar.

Wydawnictwo Zarządu Miasta Łodzi.

Odbito w łodzi B-ci Holcman w Łodzi ul. Zawadzka № 7.